

Stefan Rosiak

"Rocznik Łódzki, Organ Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego", 1961, 4 (7)

Rocznik Lubelski 5, 321-324

1962

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zainicjowanie szczegółowych badań nad zagadnieniem położenia wsi w rejonie przemysłowym w okresie przejścia z ustroju feudalnego do kapitalizmu da niewątpliwie mocne podstawy do wyjaśnienia kwestii zależności między przemysłem i gospodarką rolną.

Ryszard Orłowski

ROCZNIK ŁÓDZKI organ Oddziału Łódzkiego Polskiego T-wa Historycznego.

Tom IV (ogólnego zbioru tom VII). Łódź 1961. Str. 230.

Tom ten wyróżnia się od innych tym, że został wydany z okazji 70-lecia urodzin profesora Uniwersytetu Łódzkiego doktora Stanisława Zajączkowskiego. Rozpoczyna tom artykuł od redakcji, zatytułowany: Stanisław Zajączkowski. Rzut oka na działalność naukową — w 70-lecie urodzin. W artykule tym redakcja przytacza niektóre szczegóły z życia Jubilata i jego działalność naukową. Nie możemy i my w tym sprawozdaniu nie przytoczyć chociaż najważniejszych momentów. Mając lat osiemnaście Stanisław Zajączkowski otrzymuje świadectwo dojrzałości i rozpoczyna w 1908 r. swe studia na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Mistrzem swych studiów obiera sobie profesora Stanisława Zakrzewskiego, który wówczas prowadził wykłady w zakresie historii Polski wieków średnich. Patronat ten wywarł olbrzymi wpływ na kierunku zainteresowań młodego adepta wiedzy historycznej, na studiach tych rozwinęły się w nim zainteresowania dziejami Litwy i stosunków polsko-krzyżackich. Pracę jego przerywa pierwsza wojna światowa, w której bierze udział w szeregach armii austriackiej, potem niewola w Rosji. Te przeżycia zahamują, lecz nie wstrzymają jego zainteresowań naukowych. Po powrocie z niewoli, w 1921 r. na podstawie pracy: Studia nad dziejami Żmudzi w wieku XII i XIV otrzymuje doktorat. W tym czasie pracuje w Archiwum Państwowym we Lwowie. W 1927 r. pogłębia swe studia w Paryżu, a w 1930 r. habilituje się w zakresie historii średniowiecznej. W jesieni 1932 r. otrzymuje katedrę historii średniowiecznej i nauk pomocniczych na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Bierze czynny udział w życiu naukowym, przez szereg lat jest redaktorem *Ateneum Wileńskiego*, pełni szereg zaszczytnych funkcji na Uniwersytecie (w r. ak. 1937/8 jest dziekanem wydziału humanistycznego, w 1939 r. prorektorem). Druga wojna przerywa jego pracę na niwie uniwersyteckiej, w czasie wojny pracuje w Archiwum Wileńskim.

W 1945 r. osiedla się w Łodzi, bierze czynny udział w organizowaniu Uniwersytetu Łódzkiego i należy do grona pierwszych jego wykładowców. Na nowym terenie, widząc zaniedbania w badaniu przeszłości najbliższego terenu Łodzi, ziemi łęczyckiej i sieradzkiej, rozpoczyna studia nad problemami osadniczymi tych ziem, w wyniku czego powstaje cały szereg przyczynków i zostają przygotowane do druku dwie kapitalne prace:

- 1) Słownik geograficzno-historyczny dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej Jo 1400 r.
- 2) Osadnictwo ziemi łęczyckiej i sieradzkiej do początków XVI w.

Za prace te w 1959 r. został odznaczony nagrodą naukową Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi.

Drugim artykułem, odnoszącym się do osoby prof. doktora Stanisława Zającz-

kowskiego w Roczniku, jest „Bibliografia” jego prac, za okres lat 1922—1960 obejmująca przeszło dwieście pozycji (str. 19—30).

Z dalszych prac w dziale „rozprawy i artykuły”, znalazły się: Julian Karol Janeczek: *Zagadnienia ciężarów kościelnych we wsiach województwa łęczyckiego w XVI—XVIII w.* (str. 31—49). Autor w szkicu tym omawia takie zagadnienia: 1) Problematyka dziesięcinną w woj. łęczyckim w XVI—XVII w. 2) Procesy o dziesięcinę w królewskich woj. łęczyckiego w drugiej połowie XVIII w., 3) Uposażenie probostw w drugiej połowie XVIII w.

Autor próbuje na przykładach wyjaśnić okoliczności towarzyszące walce reformacji z obowiązkiem dziesięciny, sytuację prawną w tej dziedzinie i walkę szlachty oraz opór chłopów w placeniu dziesięciny. Jak stwierdza, w drugiej połowie XVIII w. było wiele długotrwałych zatargów o dziesięcinę, zwłaszcza w starostwach lubocheńskim i inowłodzkim, świadczących o zatargach dworu z plebanią i na zakończenie swych rozważań daje obraz uposażenia probostw powiatu łęczyckiego oraz w dwóch tabelach podaje: I) Dochód z oziminy, przybliżoną ilość ziemi i ilość dymów probostw pow. łęczyckiego. II) Dochody probostw powiatu łęczyckiego, stwierdzając na zakończenie, że uposażenie probostw na terenie powiatu łęczyckiego było niższe aniżeli średniej szlachty.

Do innego rodzaju tematyki odnosi się artykuł Stefana Krakowskiego: *Przyczynek do roli archiwów kościelnych w badaniach regionalnych*. — Archiwalia parafii staromiejskiej w Częstochowie (str. 57—64). W artykule tym autor w swych studiach nad Starą Częstochową (S. Krakowski: *Stara Częstochowa. Studia nad genezą, ustrojem i strukturą ludnościową i gospodarczą, 1220—1655*. Częstochowa 1948) zetknął się z materiałami należącymi do kościoła parafialnego parafii Staromiejskiej w Częstochowie, omawia stan tych archiwaliów, próby uporządkowania i bardziej szczegółowo grupy archiwalii oraz wykrycie wśród tych archiwalii dwu ksiąg miejskich Częstochowy z XVIII w. oraz jednej księgi krzepickiej z XVI w. Daje szczegółowy opis zewnętrzny tych ksiąg. Na zakończenie stwierdza nigdy i przez nikogo nie kwestionowaną wartość, dla badań regionalnych, badań naukowych archiwów parafialnych.

W następnym artykule Stefan M. Kuczyński: *Informacja tzw. latopisu Bychowa o „wielkiej wojnie” lat 1409—1411* (uwagi krytyczne), (str. 65—84), jak mówi podtytuł, na tle innych letopisów przeprowadza analizę letopisu Bychowca.

Zofia Libiszowska w artykule dedykowanym profesorowi Zajączkowskiemu pt. *Ziemia sieradzka i łęczycka wobec pierwszego bezkrólewia*, omawia wypadki, jakie miały miejsce po śmierci króla Zygmunta Augusta na terenie ziemi łęczyckiej. Autorka przed przystąpieniem do głównego tematu swych rozważań, w rozdziale drugim daje charakterystykę regionu i urzędów ziemskich na tym terenie. Mówi o małej koncentracji ziemi, braku wielkich fortun magnackich, dominuje tutaj mała własność szlachecka. Omawia rodzaje urzędów i ludzi je zajmujących i to nie tylko w woj. łęczyckim i sieradzkim. W następnym rozdziale omawia wypadki zaszłe od lipca 1572 r. do stycznia 1573 r. i to na płaszczyźnie całego kraju a w czwartym — okres czasu od konwokacji do elekcji tj. wyboru Walejusza. W piątym i ostatnim, poświęconym publicystom z terenu województw sieradzkiego i łęczyckiego, omawia ich prace i rolę w czasie elekcji.

Alicja Olczak: *Geneza miasta Brzeźnicy* (str. 113—124) drukuje fragment swej obszerniejszej pracy, poświęconej niegdyś dużemu ośrodkowi miejskiemu a dziś typowemu miasteczku zapadłej prowincji w powiecie pączęzańskim. Omawia literaturę i źródła przedmiotu, nie przepuszczając nawet tak popularnego opracowania z serii wydawnictw L. de Verdmom Jaques. W dalszym ciągu swych rozwa-

zań przechodzi do omówienia terenu. Brzeźnica została założona w 1265 r. przez Leszka Czarnego księcia sieradzkiego, przeniesiona na nowe miejsce w 1287 r., na skrzyżowanie traktów handlowych z Węgier przez Kraków na północ i z Wrocławia na Ruś. Omawiając dokumenty odnoszące się do Brzeźnicy, dochodzi do wniosku, że miała stanowić ośrodek administracyjno-gospodarczy w stosunku do okolicznych wsi królewskich i równocześnie punkt strategiczno-wojskowy oraz handlowy. Założenie Brzeźnicy wiązało się z planami Leszka Czarnego odbudowy państwa polskiego. Jak można wnioskować z drukowanego fragmentu, praca zapowiada się ciekawie i wniesie do naszej wiedzy o miastach ziemi sieradzkiej ważny przyczynek.

Ryszard Rosin: *Ostrzeszowskie w liber foundationis episcopatus Vratislaviensis*. Szkic ten jest aneksem do jego rozprawy doktorskiej: *Ziemia Wieluńska w XII i XVI w. Studia z dziejów osadnictwa*. Drukowany w Roczniku szkic omawia część ziemi wieluńskiej na lewym brzegu Proсны, znaną od XIV w. do rozbiorów jako powiat ostrzeszowski. „Liber foundationis episcopatus Vratislaviensis”, ogłoszona drukiem w 1889 r., niejednokrotnie była wyzyskiwana przez naukę, zwłaszcza niemiecką, w partiach odnoszących się do Śląska. Obecnie wyzyskana przez autora do jego badań ostrzeszowszczyzny, wydobywa z opisów dóbr biskupstwa wrocławskiego dane o miejscowościach znajdujących się na tym terenie. Ilustruje swe badania tablicą miejscowości, występujących w 1305 r. i po tej dacie, z podaniem źródeł. Ustala daty przekazów. Na opracowanej przez siebie mapie ustala ich położenie w terenie, w legendzie omawiając ich wystąpienie w „Liber foundationis”.

W ostatniej pracy z cyklu rozpraw i artykułów zatytułowanej: *Własność rycerska w dawnych ziemiach łęczyckiej i sieradzkiej do połowy XIII w.* (str. 159—169) — Stanisław Marian Zajączkowski omawia zagadnienie dość słabo opracowane w dotychczasowej literaturze. Na pierwszy ogień swych rozważań bierze dobra rycerskie, które przeszły w ręce klasztorów: Bałdrzychów, Puczniew i cały szereg innych wsi, co do których tylko mozolne badania mogą wykazać ich przynależność poprzednią do rodów rycerskich. W dalszych rozważaniach autor omawia dobra ziemskie znajdujące się w posiadaniu rycerzy.

Dział „drobne prace i materiały” (str. 173—177) zawiera tylko jedną pracę Andrzeja Nadolskiego: *Grot oszczepu z grodziska w Tumie pod Łęczycą*. Grot ten został znaleziony w 1953 r., w czasie badań grodziska w Tumie pod Łęczycą i jak przypuszcza autor pochodzi z wieku VI—VIII. Daje szczegółowy opis grotu, ilustrowany fotografiami i rysunkami. Jak stwierdza, znalezisko to stanowi dużą wartość dla badań epoki, z której pochodzi.

W dziale recenzji i sprawozdań Czesława Ohryzko-Włodarska omawia pracę Filomeny Bartkiewiczowej: *Nadział i powinności chłopów pańszczyźnianych w dobrach prywatnych Królestwa Polskiego*. Warszawa 1958, str. 233. Recenzentka stwierdzając dużą wartość naukową pracy, uzupełnia ją swymi uwagami w niektórych punktach i wyjaśnia niektóre (co do pochodzenia wyzyskanych niektórych źródeł). Spółka recenzentek Alina Barszczewska i Barbara Wachowska omawiają pracę: P. M. Egzemplarskiej: *Istoria goroda Iwanowa*. Iwanow 1958, cz. I, str. 390. Praca traktuje dzieje jednego z większych i starszych ośrodków przemysłu włókienniczego Iwanowo Wozniesińska w jego dziejowym rozwoju. Autorki właściwie nie recenzują, dają tylko sprawozdanie. Podobny charakter sprawozdawczy ma omówienie przez Wiesława Piątkowskiego pracy Dyzmy Gałaja pt. *Powstanie Związku Młodzieży Wiejskiej R.P. „Wici”*. Warszawa 1959. Str. 250. M. G. w sprawozdawczej recenzji z wydawnictwa: Franciszek Kopernicki. *Pamiętnik z powstania styczniowego*. Notatki z powstania w województwie kaliskim 1863 i 1864. Wstępem poprzedził Emanuel Halicz. Warszawa 1959. Wojskowa Akademia Polityczna, s. XVIII+

109, m. 1. zapoznaje czytelników Rocznika z postacią autora i jego udziałem w powstaniu, oświetloną przez wydawców. Gryzelda Missalowa omawia czeskie wydawnictwo: Jarosław Macek, Vaclav Začek. *Krajská správa v českých zemích a její archivní fondy*, Archivní Správa Ministerstva Vnitra. Praha 1958. Jak informuje recenzentka, jest to praca z dziedziny archiwalnej, podkreślająca dorobek archiwistów czeskich w dziedzinie opracowań przewodników po archiwach i ich zespołach, inwentarze i katalogi. Praca recenzowana zawiera opracowanie rozwoju administracji drugiej instancji i zachowane zespoły akt urzędów lokalnych. Stefan Rosiak omawia zawartość *Rocznika Lubelskiego*. Tom I, Lublin 1958 i tom II, *Materiały do dziejów Lubelszczyzny 1944—1959*. Lublin 1959. Pewną nowość wprowadza recenzja Władysława Bortnowskiego książki Grzegorza Timofiejewa: *Miłość nie zna zmęczenia*. Łódź 1959, książki będącej utworem literackim, zawierającej treść o charakterze biograficznym. Autor jej literat łódzki, urodzony w Łodzi, należał do grupy młodych pisarzy postępowych.

Kończy Rocznik kronika Oddziału Łódzkiego P.T.H. za lata 1959—1960. (Z. L.) sprawozdanie o pracy Referatu Historii Partii Komitetu Łódzkiego PZPR (Izydor Hałas), o pracach Instytutu Słowiańskiego Czechosłowackiej Akademii Nauk (G. Missalowa) i sprawozdanie z wystawy w Archiwum Państwowym w Łodzi pt. *Siedem wieków dziejów Łodzi*. Łódź 18.I.—27.II. 1960 r. (Jan Fijałek).

Stefan Rosiak

„Bibliotekarz Lubelski”

Rok VI, Kwartał I, II, III, IV, 1961 r. nr 1—4 (20—23). Woj. i Miejska Biblioteka im. H. Łopacińskiego w Lublinie.

Po roczniku V „Bibliotekarza Lubelskiego”, który przyniósł jedynie obszerne sprawozdanie z działalności Biblioteki im. Łopacińskiego, obecny tj. VI (za rok 1961, 4 numery w jednym zeszytcie) ma znowu charakter bardziej wszechstronny i urozmaicony. Zasadniczo jednak na pierwszy plan wybijają się w nim i dominują dwa zagadnienia. Sprawa bibliotek jako ośrodków ruchu regionalistycznego oraz przygotowany bardzo starannie, niezwykle ciekawy dział bibliofilski poświęcony zmarłemu niedawno wielkiemu miłośnikowi książki ze Szczepbrzeszyna a jednocześnie społecznikowi i uczonemu — drowi Zygmunutowi Klukowskiemu.

Artykuły omawiające ruch regionalistyczny (M. Jungowej, K. Mącika, J. Smolarza i refleksje J. Gruszki) mają w zasadzie charakter sprawozdań, przedstawiających osiągnięcia poszczególnych bibliotek terenowych woj. lubelskiego w dziele krzewienia znajomości wiedzy o własnym regionie. O ile bowiem poprzednio ruch regionalistyczny miał przede wszystkim charakter stosunkowo wąskiej działalności małych grup czy stowarzyszeń lub wręcz jednostek nastawionych wyłącznie na amatorską pracę badawczą i naukową i od tej strony budził zainteresowania i dyskusje, to obecnie przeobraził się w szeroką obejmującą prawie ogół społeczeństwa działalność popularyzacyjną. W procesie tym biblioteki odgrywają ważną, niejednokrotnie podstawową rolę. Opracowują bibliografię i kartoteki regionalne, inicjują różnego rodzaju imprezy oświatowe, prowadzą szeroką propagandę czytelnictwa książek poświęconych regionowi, organizując w tym celu cały szereg interesujących i atrakcyjnych konkursów czytelniczych i „zgaduj — zgaduli”. Jednym